

# Kombii, Eldorado

Na odległych krańcach ziemi  
I kawałek poza nią  
Szukałem cię jak Czarnej Perły  
W zimnym oceanie  
Wszystko co było do kupienia  
Mogę światu oddać już  
Zamienić na spojrzenie oczy  
I na szczery uśmiech

Wszystko mam  
Tylko słońce blade  
Ciepła brak  
Ciebie brak  
Wszystko mam  
W smutnym Eldorado  
Budzę się  
Znowu sam

Za bardzo wziąłem świat na serio  
Gdy mówiłaś, że to żart  
Dialektem tych najdzikszych plemion  
Pytam się daleko stąd  
Czy widział ktoś jak wtedy biegłaś  
Ze złamanym sercem w dal  
Po rzece łez do źródła piękna  
Chciałbym dziś powrócić

Wszystko mam  
Tylko słońce blade  
Ciepła brak  
Ciebie brak  
Wszystko mam  
W smutnym Eldorado  
Budzę się  
Znowu sam

Wszystko mam  
Tylko słońce blade  
Ciepła brak  
Ciebie brak  
Wszystko mam  
W smutnym Eldorado  
Budzę się  
Znowu sam

Wszystko mam  
Tylko słońce blade  
Ciepła brak  
Ciebie brak  
Wszystko mam  
W smutnym Eldorado  
Budzę się  
Znowu sam

Znowu sam